

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



ZATRZYMANIA OSZUSTÓW DZIAŁAJĄCYCH METODĄ NA WNUCZKA

Data publikacji 31.05.2012

Dwóch mężczyzn podejrzanych o oszustwa na wnuczka trafiło do śródmiejskiej komendy. Jeden z nich wpadł w ręce policjantów w Rudzie Śląskiej, drugi został zatrzymany w Warszawie w momencie, gdy miał odebrać pieniądze od starszego pana. Obu zostały już przedstawione zarzuty. Za czyny, jakich się dopuścili grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

Mimo kampanii medialnych w dalszym ciągu dochodzi do oszustw na wnuczka. Policjanci z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu śródmiejskiej komendy rozpracowali jeden z przypadków, do którego doszło w styczniu przy ul. Wspólnej. Przesłuchując tę metodę oszukali 82-letnią kobietę, która wpłaciła na tzw. szybki przelew pocztowy 25 tys. zł. Kobieta zorientowała się, że padła ofiarą oszusta dopiero w kwietniu i zgłosiła ten fakt policjantom. Funkcjonariusze dotarli do mężczyzny, który odebrał przelew. Jak się okazało, zrobił to na poczcie w Rudzie Śląskiej.

Policjanci poprosili o pomoc funkcjonariuszy z Rudy Śl., którzy zatrzymali podejrzanego o to przestępstwo 37-letniego Grzegorza S. Mężczyzna został przewieziony do warszawskiej komendy. Grzegorz S. przyznał się, że podjął pieniądze przesłane przez pokrzywdzoną. Później przekazał je dalej, otrzymując 300 złotych. Mężczyzna usłyszał zarzut oszustwa.

Tymczasem, podczas przesłuchania 37-letniego Grzegorza S., stołeczni wywiadowcy zatrzymali na gorącym uczynku mężczyznę, który na ulicy Stawki w centrum Warszawy miał odebrać od starszego pana 20 tys. zł. Mężczyzna trafił do śródmiejskiej komendy, gdzie przyznał, że miał otrzymać za tę „usługę” pieniądze. Na szczęście straszny pan nie stracił oszczędności, które właśnie miał podjąć z banku. 32-letni Radosław B. dzisiaj usłyszy zarzuty usiłowania oszustwa.

(KSP / mj)



